

Kaziu, zakochaj się – Kabaret Starszych Panów

Już wiosna podrosła i bzami tchnie
Kaziu, Kaziu, Kaziu zakochaj się
Bez rosy po nocy i listek schnie
Kaziu, (Proszę?) zakochaj się

Zawsze sam wciąż bez dam, jak to pojąć mam
Uroczej Iwonce N odebrałeś sen
Jak pąki Iwonki jagody dwie
Kaziu, (Słucham?) zakochaj się

Pa pa pararidididam

Już lato swym kwiatom motylki śle
Kaziu, Kaziu, Kaziu zakochaj się
Spójrz drżące na łące sylwetki dwie
Kaziu, (Jestem) no gdzie Ty gdzie

Zawsze sam wciąż bez dam, jak to pojąć mam
W prześlicznej Małgosi F wrze dla Ciebie krew
Małgosię na oślepać każdy chce,
Kaziu, (Tak, słucham) zakochaj się

Pa pa pararidididam

Już jesień łązy niesie Teresie B
Kaziu, Kaziu, Kaziu z Teresą źle
Już zima się ima wzorków na szkle
Kaziu, (Ja uważam) zakochaj się

No a ja, czyżbym ja, była taka zła
I wdzięk mam i własny dach,
Domek cały w bzach
Do twarzy mi marzyć przed domkiem we bzie
Kaziu, (Jestem) Ty kochasz mnie





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych